



Kraków przyciąga talent, a talent przyciąga inwestorów

2016-07-05

Co oznacza outsourcing, jaką rolę odgrywa w Krakowie, co sprawia, że zagraniczne korporacje tak chętnie lokują u nas swoje centra usług oraz jaka przyszłość czeka tę branżę i nasze miasto - między innymi o tym z Andrew Hallamem, Sekretarzem Generalnym i członkiem założycielem ASPIRE, organizacji reprezentującej firmy z sektora usług wspólnych, outsourcingu procesów biznesowych i IT, rozmawia Katarzyna Krasoń.

Outsourcing, czyli proste procesy biznesowe - prawda czy fałsz?

Nazwa outsourcing jest dość nietrafiona. Rzeczywiście, wiele osób kojarzy ją z prostymi procesami, prawda jest jednak taka, że outsourcing obejmuje całą gamę procesów biznesowych - od tych najprostszych do bardzo złożonych i skomplikowanych, takich jak badania i rozwój oraz analityka danych i analizy ryzyka. Z tego powodu myślę, że lepszym terminem byłyby usługi biznesowe, czyli wszystkie czynności, które wykonuje ta branża, aby istnieć na rynku.

Co zyskujemy dzięki obecności tego sektora w naszym mieście?

Korzyści jest wiele. To z pewnością nowe miejsca pracy, wiedza i umiejętności osób, które pracują w tej branży, innowacyjne rozwiązania technologiczne, infrastruktura i wreszcie pieniądze, które zostają w Krakowie i napędzają lokalną gospodarkę.

Ile osób pracuje w outsourcingu?

Ta liczba zmienia się każdego dnia, bo codziennie firmy tworzą średnio 29 nowych miejsc pracy. Możemy jednak posłużyć się danymi z 1 stycznia tego roku. Na ten dzień korporacje w Krakowie zatrudniały aż 50 000 osób. To blisko 4000 więcej niż przewidywaliśmy w prognozach z początku 2015 roku. Według tegorocznych prognoz, na początku przyszłego roku sektor będzie zatrudniał aż 60 500 osób.

Jakie zawody są najbardziej poszukiwane?

Nie mogę na to odpowiedzieć, bo różnorodność stanowisk, jakie proponują korporacje jest ogromna. Właściwie każdy znajdzie tam pracę dla siebie.

Warunkiem jest znajomość języków obcych?

Niekoniecznie. Może tak było jeszcze dwa lata temu, ale zapotrzebowanie na rynku cały czas się zmienia. Teraz można już znaleźć stanowiska, które nie wymagają posługiwania się językiem obcym, chociaż oczywiście język angielski jest w tej pracy bardzo potrzebny m.in. ze względu na międzynarodowy charakter firm. Inne języki nie są niezbędne, są jednak korporacje, które poszukują pracowników ze znajomością konkretnych języków - wszystko zależy od stanowiska. Warto jednak podkreślić, że dostęp do rynku zatrudnienia z 35 językami obcymi to jeden z kluczowych elementów sukcesu Krakowa jako centrum usług biznesowych.



**Magiczny
Kraków**

Jakie inne czynniki sprawiają, że Kraków jest atrakcyjny dla tej branży?

Bez wątpienia Rynek Główny.

Jak to?

Nie chodzi mi tutaj o jego fizyczną obecność, ale o to, że w Krakowie utworzyła się kultura oparta na łączeniu, a jak wiemy cały biznes opiera się na komunikacji.

Jak objawia się to łączenie?

To na przykład obecność lotniska, które umożliwia szybkie i bezpośrednie połączenia z miastami w Polsce i Europie, to współpraca między miastami, infrastruktura Krakowa, fantastyczne biura i nieruchomości, a także wielka liczba firm działających w tym mieście, które nie boją się razem współpracować i dzielić doświadczeniem. To dzisiaj rzadkość. W Krakowie utworzył się wyjątkowy ekosystem, w którym firmy wzajemnie się wspierają. W dużej mierze dzięki temu usługi biznesowe tak mocno napędzają krakowski rynek.

Jest ryzyko, że pewnego dnia te firmy opuszczą Kraków?

Migracja dotyczy procesów, nie firm; firmy, które zdecydowały się opuścić Kraków nie zrobiły tego z powodu innej lokalizacji. Równocześnie do naszego miasta nieprzerwanie napływają nowe firmy, które coraz częściej oferują stanowiska związane z bardziej zaawansowanymi procesami i, co ważne, takich firm jest więcej, dlatego cały czas odnotowujemy tendencje wzrostowe.

Prognozy są równie optymistyczne?

Jesteśmy teraz świadkami mieszania się ambicji korporacji i rozwijającej się kreatywności ludzi, którzy pracują w tej branży – ich rosnących zdolności, chęci uczenia się, umiejętności rozwiązywania problemów. Właśnie to napędza biznes i sprawia, że firmy nie chcą opuszczać Krakowa. Kraków stał się strategiczną lokalizacją dla tego sektora, głównie dzięki temu, że skutecznie przyciąga ludzi naprawdę utalentowanych. To właśnie takie czynniki jak talent i kompetencje sprawiają, że pojawiają się nowe miejsca pracy. Kraków jest obecnie wśród światowych liderów w kwestii rozwiązań biznesowych. Zajmujemy 9. miejsce w rankingu na najlepsze lokalizacje sektora globalnych usług biznesowych i 1. w Europie. Stajemy się nową Doliną Krzemową.